

An aerial photograph of Krakow, Poland, showing a mix of red-tiled and grey-roofed buildings, green trees, and a blue sky with white clouds. A large, semi-transparent pink circle is centered over the image, containing the text 'OŚWIĘCIM', 'KRAKÓW', and 'ENERGYLANDIA' in a black serif font. The text is separated by horizontal lines.

OŚWIĘCIM

KRAKÓW

ENERGYLANDIA



3 – DNIOWA WYCIECZKA

11 maja ok godz. 6:00 rozpoczęła się wspaniała przygoda, wycieczka do Krakowa. Podróż trwała aż 6 godzin. Mimo tylu godzin wyprawa mijała wesoło i szybko.

Po drodze można było zauważyć piękne polskie krajobrazy, pola, łąki, rzeki.





OŚWIĘCIM

O godzinie 13 rozpoczęliśmy zwiedzanie I obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Widzieliśmy wiele poruszających miejsc oraz rzeczy, które chwyciły za serce m.in. ścianę torturowania, budynki przetrzymywania; buty, włosy, ubrania więźniów, garnki, protezy. Przechodziliśmy przez bramę z napisem Arbeit macht frei. Usłyszeliśmy od pana przewodnika wzruszające historie.

OŚWIĘCIM

Potem pojechaliśmy do II obozu Auschwitz II-Birkenau.

Widzieliśmy tam tory kolejowe, wagony którymi więźniowie byli przewożeni. Przechodziliśmy obok ruin komory gazowej, gdzie zabijano niewinnych ludzi. Wchodziliśmy do budynku gdzie małe dzieci i ich matki były przetrzymywane.



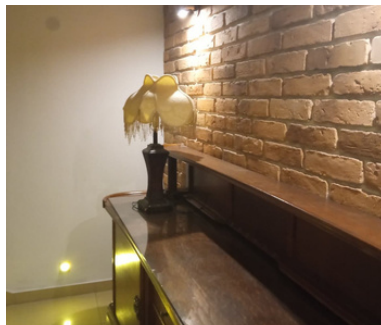
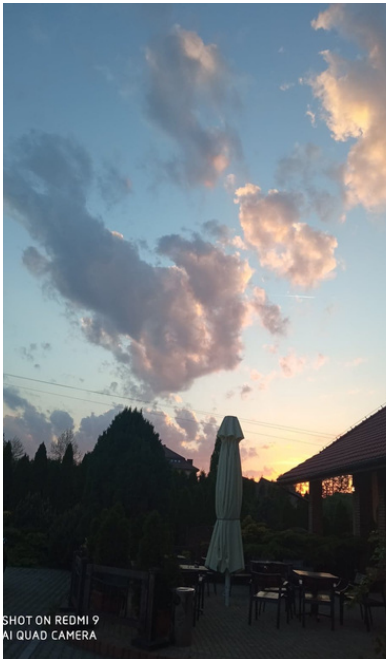




TOMASZKOWICE

Po Oświęcimiu pojechaliśmy do hotelu „Dworek Emilii” w Tomaszkowicach znajdujących się blisko Wieliczki.

Bardzo mi się podobał wystrój hotelu, było miło, przyjemnie i wygodnie.



KRAKÓW



12 maja od rana wybraliśmy się do Krakowa.

Byliśmy na Wzgórzu Wawelskim, gdzie widzieliśmy smoka wawelskiego zięjącego ogniem. Potem weszliśmy do Smoczej Jamy, gdzie stała temperatura wynosi tam 10°C.



Następnie udaliśmy się zobaczyć Dzwon Zygmunta. Potem poszliśmy na dziedziniec Zamku Królewskiego na Wawelu.

Chodziliśmy uliczkami, gdzie mieszkał i przebywał papież Jan Paweł II. Widzieliśmy też okno, z którego papież witał rodaków, gdy przybywał do Polski.

Potem poszliśmy na dziedziniec Akademii Krakowskiej.

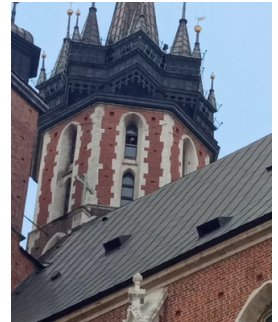


KRAKÓW

Oglądając piękne krakowskie kamienice doszliśmy na rynek główny w Krakowie.

Poszliśmy do Bazyliki Mariackiej, w której widzieliśmy arcydzieła Jana Matejki i przepiękny ołtarz. Po wyjściu o godz. 14 usłyszeliśmy hejnał z wieży Mariackiej.

Na rynku krakowskim zobaczyliśmy sukienice, kamienice oraz ładnie przystrojone bryczki z końmi.



ENERGYLANDIA

13 maja od samego rana pojechaliśmy do Zatoru, który od razu kojarzy się z największym parkiem rozrywki w Polsce – Energylandia. Mimo strachu stwierdzam, że był to najlepszy punkt wycieczki. Znajdowaliśmy się w naprawdę pięknym miejscu. Kolorowe roller coastery, kwiaty, drzewa, postacie oraz bajkowa atmosfera robiły wielkie wrażenie.





Byłam łącznie na 6 roller coasterach w tym na 2 wodnych.

Jako pierwsze poszliśmy na kolejkę zwaną „Hyperion”. Najwyższy roller coaster, który miał 77 metrów wysokości, 80 metrów przy pierwszym spadku oraz najszybszy (142 km/h) w całej Europie.



Potem poszliśmy na roller coaster „Zadra”. Jest to najwyższy drewniany roller coaster na świecie. Długość trasy to 1316 metrów. Pierwszy zjazd miał 60 metrów wysokości. Zadra osiąga prędkość do 121 km/h. Wrażenia są niesamowite przy takiej prędkości.



Kolejnym punktem był roller coaster "Ekipa Light Explorers", który przemierza trasę 238 m z prędkością 60 km/h.

Następnie udaliśmy się na roller coaster o nazwie "**Abyssus**". To główna atrakcja strefy Aqualantis. Osiągał on prędkość do 100 km/h, a cały przejazd trwał ok. 2 minut.

Najbardziej podobały mi się tutaj pętle, w których jechaliśmy do góry nogami.





Następnie przeszliśmy do strefy wodnej. Moją uwagę zwróciła "Anaconda", gdzie strome wodospady rozpędzały wagoniki i na końcu uderzały w wodę. Niesamowite uczucie i wrażenia!!!





Na końcówce podróży po Energylandii poszliśmy na "Speed Water Coaster", czyli najszybszy i największy roller coaster na świecie. Wznosi on na wysokość 60 metrów i osiąga prędkość ok. 110 km/h!!!!

Są to ekstremalne przeżycia. Było super!!!!







Dziękuję za
uwagę!

Kornelia Łuczak

WSZYSTKIE ZDJĘCIA ZAWARTE W
PREZENTACJI SĄ MOJEGO
AUTORSTWA.